

Kasia Nosowska, Sypnij Ziarnem Szczerych Słów

Schować się w piwnicy, w ciszy zgubić sforę słów
Pod podłogą na bezdechu czekać aż zgubi trop
Chordę kłamstw, watahy znaczeń trzebią miasta, wsie
Z ziaren prawdy garstka mąki
Mało by upiec chleb

W gettach śpią ostatni światli pod punktowcami gwiazd
A za drutem dureń z durniem parzą się, skundlają świat
Wszystko tu na bezrozumiu z wolna gubi sens
Patrzeć żal jak rdzewieją tryby maszyny

Prawdy chcę jak senny snu
Głodny strawy
Ziemia dżdżu
Sypnij ziarnem szczerych słów
Niechaj się pną do chmur
Prawdy chcę jak wiatru młyn
Jak modlitwy stary mnich
Z treści kłamstwo plew jak perz
Półprawdy oszczędź też

Wszystko tu na bezrozumiu z wolna gubi sens
Patrzeć żal jak rdzewieją tryby maszyny

Prawdy chcę jak senny snu
Głodny strawy
Ziemia dżdżu
Sypnij ziarnem szczerych słów
Niechaj się pną do chmur
Prawdy chcę jak wiatru młyn
Jak modlitwy stary mnich
Z treści kłamstwo plew jak perz
Półprawdy oszczędź też